



Almanach Szkolny

NUMER 3/2022/2023



ŚWIĘTO KONSTYTUCJI 3 MAJA



DZIEŃ ZIEMI



DZIEŃ DZIECKA



SUKCESY NASZYCH UCZNIÓW

Drodzy Czytelnicy!

Witam Was już w ostatnim numerze naszej gazetki w tym roku szkolnym. Pewnie niewielu z Was myśli jeszcze o czytaniu, bo wakacje tuż tuż, ale mam nadzieję, że każdy znajdzie u nas coś, co go zainteresuje.

Z tego numeru możecie się dowiedzieć wielu ciekawostek o burzach, przeczytać o różnych atrakcyjnych miejscach, które można zwiedzić w wakacje, oraz przypomnieć sobie, co się ostatnio działo w szkole. Na naszych stronach znajdziecie również relację redakcyjnej koleżanki z Green Velo – interesującej imprezy organizowanej cyklicznie w Nowej Hucie - i wiele żartów, które mogą się Wam spodobać. Ciekawe też będzie poznanie relacji ósmoklasistów, którzy żegnają się z starą szkołą na łamach naszej gazety. Przy okazji podajemy przepis na pyszny koktajl truskawkowy, który będzie idealny na ciepłe wakacyjne dni pod palmami. Wszystkie te rzeczy znajdziecie w tym numerze!

Zapraszam do czytania!

Michał Zasadni



SPIS TREŚCI

WYWIADY NIE OD PARADY (3-4)

ZWIERZAKI FUTRZAKI I NIE
TYLKO (5)

KĄCIK MUZYCZNY (6)

CIEKAWI ŚWIATA (7-12)

KUCHENNE REWOLUCJE (13)

CO W SZKOLE PISZCZY (14-18)

SUKCESY - NIE TYLKO NA
SPORTOWO (19-20)

LITERACKI KOGEL MOGEL (21-
22)

KSIĄŻKOHOLICY POLECAJĄ (23)

PRZED EKRANEM (23)

TRENUJ UMYSŁ (24)

Skład redakcji:

redaktor naczelna Ola Walasek,

zastępcy redaktora: Weronika Pikua

Kacper Wordliczek, Michalina Karpuik, Maja

Gmurkowska, Wiktoria Piłkuła, Franciszek Sajak,

Iga Niklewicz, Kacper Wordliczek, Laura

Wójtowicz

Grafika i skład Michał Zasadni.

Opiekunowie: pani Anna Kamińska i pani Monika

Osika.

Kontakt: almanach155@onet.pl

WYWIADY NIE OD PARADY

Jeden ze Wspaniałych

Naszym gościem jest laureat konkursu „8 Wspaniałych“, Wojciech Golczyk. Uczeń klasy 8b angażował się w akcje Szkolnego Koła Wolontariatu Mali Światu, pomagał osobom starszym podczas pandemii, kupował dary dla uchodźców z Ukrainy oraz prowadził bloga promującego czytelnictwo.

- Jak się zaczęła Twoja przygoda z wolontariatem?

Wojtek: Moja przygoda z wolontariatem zaczęła się w przedszkolu. Od kiedy pamiętam, angażowałem się z całą rodziną w różne akcje charytatywne. Najpierw były one organizowane przez moje przedszkole Misie Filipisie, następnie w klasach 1-6 szkoły podstawowej działaliśmy już prywatnie, aż wreszcie, w ramach Szkolnego Koła Wolontariatu Mali Światu, do którego przystąpiłem jako uczeń klasy siódmej szkoły podstawowej.

- Co Ci daje wolontariat?

Wojtek: Wolontariat jest doskonałą okazją do tego, żeby poczuć, że Twoje działania naprawdę mają znaczenie, a Ty możesz wpływać na ważne obszary dotyczące lokalnej społeczności. To nie tylko wspaniałe uczucie, ale też sposób na budowanie pewności siebie i gotowości do podejmowania ważnych inicjatyw i własnych projektów w przyszłości.

Pomaganie pozwala też docenić to, co się ma, a na co dzień umyka uwadze, jak np. zdrowie. Pozwala też złapać dystans do naszych spraw. Czasem wydaje się nam, że rzeczy, które nas doświadcniają, są ciężkie, a pomaganie pozwala spojrzeć na nasze problemy z właściwej perspektywy. No i wreszcie, co ważne, rozpoczynając wolontariat, zyskujesz wiele okazji, by poznawać nowych ludzi, aktywnie i ciekawie spędzać czas.

Można więc powiedzieć, że pomagam z egoistycznych pobudek

- Jaka była Twoja pierwsza akcja?

Wojtek: Jeśli się nie mylę, była to akcja „Zostań Świętym Mikołajem”. Polegała ona na przygotowaniu świątecznych paczek dla dzieci z domu dziecka w Kazimierzy Wielkiej.

- Która akcja najbardziej utkwiła Ci w pamięci?

Wojtek: Szczególnie pamiętam dwie akcje charytatywne. Wraz z mamą, bratem oraz za zgodą Pani Dyrektora przedszkola Misie Filipisie, Krystyny Kierznowskiej, zainicjowaliśmy akcję zbierania darów dla dzieci z Hospicjum przy ulicy Odmętowej w Krakowie. Zbiórka okazała się wielkim sukcesem. Rodzice z dziećmi uczęszczającymi do przedszkola tak hojnie wspierali tę

inicjatywę, że do hospicjum pojechał samochód pełen darów.

Druga akcja zapadła mi w pamięć, ponieważ poświęciłem na nią cały miesiąc wakacji. Dwa lata temu w sierpniu zbierałem podpisy pod petycją z wnioskami o poprawę projektu linii tramwajowej KST IV Meissnera - Mistrzejowice. Połączenie to jest bardzo potrzebne mieszkańcom mojej dzielnicy, ale podczas jego budowy zostanie wycięte 1059 drzew. Bardzo mi zależało na ocaleniu chociaż części z nich. Do dzisiaj trwa akcja mająca na celu ich uratowanie.

- Pamiętam, że czytałam w klasie ogłoszenie SKW Mali Światu o konkursie „8 Wspaniałych”. Czy od razu wiedziałeś, że się zgłosisz? Co Cię zainspirowało do udziału?

Wojtek: Nie zgłosiłem się do konkursu osobiście. Moje zgłoszenie wysłał Radny Dzielnicy III Prądnik Czerwony, pan Marcin Borek, który znał mnie z mojej działalności w dzielnicy na rzecz społeczności lokalnej oraz z Budżetu Obywatelskiego.

- Jak myślisz, co przyczyniło się do Twojego sukcesu? Co Cię wyróżniło spośród innych kandydatów?

Wojtek: Szczerze mówiąc, nie mam pojęcia. O to trzeba byłoby zapytać komisję konkursu. Z rozmów kwalifikacyjnych oraz z gali finałowej konkursu kojarzę wielu fantastycznych młodych ludzi, którzy poświęcają swój czas i energię na działalność charytatywną. To była wielka przyjemność ich poznać. W najbliższy weekend jadę na zaproszenie przewodniczącego komisji do Ostródy, na Ogólnopolski Finał Konkursu „8 Wspaniałych”, gdzie mam nadzieję poznać jeszcze więcej ciekawych osób i czerpać inspiracje do dalszych działań.

- Jak wyglądał Twój projekt do Dzielnicy III? Jak wyglądał proces jego tworzenia?

Wojtek: Mój projekt do Dzielnicy III Prądnik Czerwony powstał w ramach Budżetu Obywatelskiego Miasta Krakowa. Samą ideę budżetu znałem już wcześniej, bo w kilku edycjach zbierałem podpisy pod wybranymi, interesującymi mnie projektami zgłoszonymi przez inne osoby.

W zeszłym roku, będąc na wakacjach w niewielkiej miejscowości we Włoszech, zauważyłem świetnie zagospodarowany teren koło jednej ze szkół. Dzieci bardzo chętnie tam przebywały. Pomyślałem, że moglibyśmy zrobić coś podobnego w Parku Reduta. Skontaktowałem się z Radnym Dzielnicy III panem

WYWIADY NIE OD PARADY

Marcinem Borkiem i dopytałem, w jaki sposób pisze się takie projekty. Dostałem wskazówki, a w Internecie wyszukałem ofertę od producenta i na jej podstawie napisałem projekt wraz z uzasadnieniem. Pan Marcin Borek sprawdził mój projekt i naniósł drobne poprawki. Po jego złożeniu trzeba było zebrać wymagane podpisy mieszkańców dzielnicy. Ostatecznie projekt „Gry podwórkowe w Parku Reduta” został pozytywnie zaopiniowany przez urzędników.

- Jakie masz wrażenia z konkursowej rozmowy kwalifikacyjnej? Czy jurorzy byli wymagający?

Wojtek: Nie, jurorzy nie byli wymagający. Atmosfera była swobodna. Odpowiadałem na szczegółowe pytania dotyczące mojej działalności charytatywnej oraz społecznej. Samą rozmowę wspominam bardzo dobrze.

- Czy spotkałeś kogoś, kto zrobił na Tobie duże wrażenie?

Wojtek: Tak, podczas rozmów kwalifikacyjnych poznałem 17-letnią Milenę, która jest przyboczną w Krakowskiej Drużynie Harcerskiej ZHP. Przygotowuje i prowadzi cotygodniowe zbiórki dla dzieci. Jest przewodniczącą szkolnego klubu wolontariatu liczącego 64 członków. Organizuje działania na rzecz Domu Pomocy Społecznej (m.in. warsztaty, „Pamiętajcie o ogrodach”, „Magia Świąt”) oraz wiele innych akcji charytatywnych. Pamiętam, że zastanawiałem się, jak godzi naukę w liceum z taką ilością obowiązków. To z pewnością nie jest łatwe.

- Jakie są Twoje plany na przyszłość? Czy wolontariat odgrywa w nich istotną rolę?

Wojtek: Po wakacjach rozpocznę naukę w liceum. Mam nadzieję kontynuować działalność w ramach wolontariatu. Natomiast w przyszłości chciałbym zostać prawnikiem. To zawód zaufania publicznego, w ramach którego można prowadzić działalność pro publico bono. Trzymaj kciuki za realizację moich planów!

- Dziękuję Ci bardzo za rozmowę. Wraz z całą redakcją gratulujemy sukcesu i trzymamy kciuki za realizację Twoich planów!

Rozmawiała Ola Walasek



A oto filmowa relacja dokonania Wojtka Golczyka i wręczenie nagrody w Urzędzie Miasta Krakowa



<https://fblink.pl/yToYpFLUuu>



ZWIERZAKI FUTRZAKI I NIE TYLKO

Podróż z pupilem? – sprawdź zasady!

Zasada „Zwierzę jako pełnoprawny członek rodziny” przyświeca coraz większej liczbie szczęśliwych posiadaczy pupili. A skoro pełnoprawny, to znaczy, że także z prawem do towarzyszenia nam w podróży. Dla zdecydowanej większości zwierzaków taka atrakcja wiąże się jednak z dużym stresem, co również u właścicieli może skutkować podwyższeniem poziomu kortyzolu we krwi. Istnieją jednak sposoby, by to wspólne doświadczenie przebiegło bezpiecznie i bezproblemowo zarówno dla właścicieli zwierząt jak i pozostałych pasażerów podróżujących pociągami.

Na Instagramie można znaleźć mnóstwo zdjęć zwierzaków podróżników – kotów na smyczy zwiedzających Wielki Kanion, psiaków surfujących po błękitnych lagunach, a nawet tchórzofretek pozujących na tle Koloseum. Zwierzęta stały się nieodłącznymi towarzyszami w naszej codzienności. Coraz więcej przewoźników otwiera się na pasażerów chcących zabrać ze sobą w podróż swojego pupila.

Z zasadami za pan brat

Żeby podczas drogi nie zdarzyły nam się żadne przykre niespodzianki, warto na wstępie zapoznać się z zasadami przewozu zwierząt określonymi przez przewoźnika. Większość z nich dopuszcza do darmowego przewozu małych zwierząt, umieszczonych w transporterach bądź innych odpowiednich do tego celu pojemnikach, jak kosze czy klatki. Zasada ta dotyczy m.in. kotów, małych psów, tchórzofretek i innych zwierząt futerkowych.

Pies, który podróżuje na smyczy, musi mieć wykupiony bilet. Poza smyczą nasz czworonożny przyjaciel powinien mieć założony kaganiec, a właściciel musi pamiętać o zabraniu z domu aktualnego świadectwa szczepienia zwierzęcia, z naciskiem na szczepienie przeciw wściekliźnie. W przypadku większego psa, trzymanego na smyczy, istnieje zasada, według której jedna osoba, koniecznie dorosła, może zabrać ze sobą tylko jednego pupila.

W pociągach przewoźnika podróżni mają do dyspozycji wagony bezprzedziałowe, właściciele pupili chwalą je sobie pod kątem wygody. Zwierzak ma wystarczająco dużo przestrzeni, by się położyć, schować przed obcymi, łatwiej jest też zachować bezpieczny dystans, na wypadek gdyby w przedziale pojawił się inny pies. Warto pamiętać, że to my jesteśmy odpowiedzialni za wszelkie szkody wyrządzone przez naszego pupila, nie

spuszczajmy go zatem z oka. Zwierzęta jak również transportery nie powinny leżeć na miejscach przeznaczonych dla pasażerów, a na tych na bagaż podręczny.

Na innych zasadach podróżują psi przewodnicy oraz psy asystujące osobom niepełnosprawnym. Zwierzęta te nie muszą mieć kagańca, ani być na smyczy, powinny jednak być wyposażone w uprzęż. Właściciel musi pamiętać o zabraniu ze sobą certyfikatu potwierdzającego status psa asystującego i również zaświadczenia o szczepieniach. Psy asystujące oraz psi przewodnicy mogą podróżować nieodpłatnie.

Źródło: Podróż ze zwierzętami? - Sprawdź zasady! Sprawdź szczegóły podróży (polregio.pl)

Redakcja



KĄCIK MUZYCZNY

Jazz

Jazz jest to gatunek muzyki charakteryzujący się:

- dużą dowolnością interpretacyjną i aranżacyjną,
- tendencją do improwizacji,
- rytmem synkopowym – polegającym na przedłużaniu najsłabszej wartości w takcie.

Jazz powstał na przełomie XIX i XX wieku w Nowym Orleanie - w Stanach Zjednoczonych. Jest on połączeniem muzyki zachodnioafrykańskiej i europejsko-amerykańskiej.

W Polsce ten gatunek pojawił się w latach 20-tych. Upowszechniał się on dzięki kapelom, a także za sprawą radia (w programach muzycznych w 1937 roku zajmował około 13% czas antenowego). Niestety w latach 1948 – 1949 zaczęto potępiać jazz, dlatego w tym okresie tworzone utwory w tym stylu tylko nieoficjalnie. Grano go otwarcie dopiero w 1954 roku. Od 1956 w Polsce zaczęły się pojawiać festiwale jazzowe takie jak: Międzynarodowy Festiwal Jazzowy w Sopocie czy Jazz Jamboree. Wtedy również powstało Polskie Stowarzyszenie Jazzowe, specjalizujące się w wydawaniu płyt tego gatunku.

Jazz Jamboree Festival jest obecnie jednym z największych festiwali jazzowych w Europie. Od zawsze odbywa się w Polsce. Pierwsza jego edycja miała miejsce od 18 września do 21 września 1958. W następnych latach odbywał się w klubie studenckim Stodoła w Warszawie, a później w Krakowie. Od 1965 do teraz ma on miejsce w Sali Kongresowej w Warszawie. W tym wydarzeniu brali udział najwybitniejsi jazzowi muzycy, między innymi: Miles Davis, Michał Urbaniak, Dizzy Gillespie, Matt Dusk i Urszula Dudziak. Od 2017 roku organizatorem festiwalu jest Fundacja Jazzarium.

Jednym z najlepszych polskich muzyków jazzowych jest urodzona 22 października 1943 we wsi Straconka (obecnie dzielnica Bielsko-Białej) Urszula Dudziak. W 1958 nagrała pierwszą swoją piosenkę - "Nie jest źle" wraz z zespołem Krzysztofa Komedy. Kilka lat później w 1967 otrzymała wyróżnienie na Pierwszym Krajowym Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu za wykonanie piosenek "Ulice wielkich miast" i „Nie jest źle”. Wielokrotnie brała też udział w Międzynarodowym Festiwalu Jazzowym Jazz Jamboree w Warszawie od 1969 do 1972. W 2005 roku otrzymała Brązowy Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”. W 2019 w pierwszej edycji The Voice Senior była trenerką.

Poniżej prezentujemy kilka utworów Urszuli Dudziak.

Zachęcamy do odsłuchania.

- <https://www.youtube.com/watch?v=EjQacJIL1rM> - "Pójdę wszędzie z tobą"
- <https://www.youtube.com/watch?v=o-yrVXzzaUo> - "Nie jest źle"
- <https://www.youtube.com/watch?v=WZi9SreEcVU> - "Papaya"
- <https://www.youtube.com/watch?v=ohlz2qZAoIQ> - "Ulice wielkich miast"
- https://www.youtube.com/watch?v=_PC-l0T-9mw - "Uwaga Uwaga"

Michalina Karpiuk

<https://www.facebook.com/dudziakurszula/>



CIEKAWI ŚWIATA

Zbliżają się wakacje a my chcemy zaoferować kilka miejsc, do których warto pojechać.

Wenecja to jedno z najchętniej odwiedzanych europejskich miast. Każdego roku przybywa tam 20 milionów turystów. Nic dziwnego, że miasto w 1987 roku wpisane jest na listę światowego dziedzictwa UNESCO, a jego znaczenie kulturowe i historyczne jest ogromne. Znajdziemy tam w dziesiątki urokliwych pałaców, światowej klasy muzea, budynki sakralne, które są prawdziwymi dziełami sztuki na przykład:

Pałac oraz dzwonnica świętego Marka

Bazylika świętego Marka

Pałac Dożów

Wielki kanał

Wenecja przyciąga również turystów dzięki charakterystycznemu świętowaniu karnawału. Podczas tej uroczystości ludzie przebierają się w osiemnastowieczne, kolorowe stroje a twarze kryją pod wielkimi i bardzo zdobnymi maskami.



Charakterystyczną rzeczą dla Wenecji jest poruszanie się po kanałach gondolami i tramwajami wodnymi. Wybrzeża dzielą również mosty.



CIEKAWI ŚWIATA

Moda na Paryż

Według mnie mało ludzi zdaje sobie sprawę z tego, jak bardzo zachwycającym i pięknym miejscem jest stolica Francji. Położona na północy kraju nad rzeką Sekwaną, przyciąga turystów z całego świata! Co takiego wspaniałego jest w Paryżu?

Pierwszym co nasuwa się na myśl, po usłyszeniu nazwy tego miasta jest Wieża Eiffla. Mierząca 330 metrów wysokości, zbudowana z żelaza jest niewątpliwie najbardziej rozpoznawalną atrakcją Paryża. Widok z jej szczytu obejmuje całe miasto. U jej podnóża można posiedzieć i podziwiać jej ogrom. Z własnego doświadczenia wiem, że trudno o bardziej zachwycający widok!

Nie można zapomnieć o miejscu idealnym dla miłośników sztuki, czyli muzeum Luwr. Dawny pałac królewski, a teraz ośrodek kultury, wzbudza podziw swoją nietypową szklaną piramidą. Można tam oglądać zbiory sztuki starożytnego Egiptu, Grecji i Rzymu. Jednymi z najbardziej rozpoznawalnych eksponatów są: „Mona Lisa” Leonarda da Vinci, „Wenus” Aleksandra Antiochiego, „Koronczarka” Jana Vermeera. Niewątpliwie jest to jedna z najpopularniejszych atrakcji Paryża i według mnie warto tam wstąpić.

Oczywiście nie może tu zabraknąć wzmianki o oszałamiającym Disneylandzie! Leży on blisko stolicy Francji. Jest to park rozrywki z elementami animowanych bajek Disneya. Niesamowite, że ilość turystów, którzy odwiedzają go na rok, przewyższa amatorów Wieży Eiffla! Młodszy i starsi, mali i dumni, turyści i stali mieszkańcy, każdy znajdzie tam coś dla siebie. Na odwiedzających czekają restauracje, sklepy z pamiątkami, dom strachów, kolejki i wiele innych atrakcji. Nigdy nie jest za późno, aby spełnić dziecięce marzenia!

Paryż oferuje również dużo hoteli, restauracji, muzeów, ścieżek rowerowych, sklepów z pamiątkami, wycieczek z przewodnikiem i środków transportu. Jest to miejsce bardzo dobrze przystosowane do goszczenia turystów. Nie dziwi, że w okresie letnim jest tam bardzo tłoczno. Lecz mogę zapewnić, że naprawdę warto dać się uwieść tej „modzie na Paryż”.

Laura Wójtowicz



CIEKAWI ŚWIATA

Toruń na weekend

Toruń to malownicze, drugie co do wielkości miasto w województwie kujawsko-pomorskim. Byłem tam z rodziną w ferie i w tym artykule powiem Wam, dlaczego warto tam pojechać (nie tylko w trakcie ferii).

Toruń to miasto, w którym nie można się nudzić, jest tam mnóstwo atrakcji.

Jedną z nich jest zabytkowe Stare Miasto, w którym można podziwiać przepiękne kamienice i monumentalny, zbudowany z cegły ratusz miejski zakończony wieżą widokową z panoramą na miasto. Ważnym zabytkiem są też ruiny zamku krzyżackiego z XIII wieku. Został on zburzony nie w wyniku najazdu, ale w 1454 r. w związku z buntem torunian przeciwko Zakonowi Krzyżackiemu.

Toruń to także miasto urodzenia Mikołaja Kopernika, więc gdy tam będziecie, nie zapomnijcie zajrzeć do jego domu rodzinnego zamienionego na muzeum słynnego astronoma.

Toruń słynie też z wypieku pierników. Warto więc zwiedzić Żywe Muzeum Piernika. W tym miejscu poczujecie się, jakbyście przenieśli się w czasie. Poznacie tam legendę o piernikach, a nawet zrobicie swoje na pamiątkę wizyty.

Gdy po zwiedzaniu tych atrakcji zgłodniejecie, możecie pójść do jednej z wysmienitych restauracji, których jest w tym mieście bez liku! Szczególnie polecam pieczone pierogi o wielu nietypowych nadzieniach. I koniecznie wstąpcie do jednego ze sklepików po tradycyjne, korzenne pierniki.

Jak widzicie, Toruń to świetne miasto, do którego warto przyjechać choćby na weekend.

Franek Sajak



CIEKAWI ŚWIATA

Velo Huta

Dnia 22 kwietnia odbyła się kolejna edycja imprezy pod nazwą Velo Huta: aktywne odkrywanie starych ścieżek i szlaków rowerowych prowadzących przez cały Kraków. Na wyznaczonych trasach można spotkać ciekawe miejsca architektoniczne oraz przyrodnicze, a także 13 klubów Ośrodka Kultury Kraków - Nowa Huta. Celem projektu jest to, aby mieszkańcy Nowej Huty jak najczęściej wychodzili z domu i aktywnie spędzali czas dzięki przygotowanym dla nich atrakcjom.

W przedostatnią sobotę kwietnia miał miejsce rowerowy przejazd na rozpoczęcie sezonu. O godzinie 14:00 rowerzyści (w tym roku było ich wyjątkowo dużo) zebrał się na Placu przy Poczcie na os. Willowym i wyruszyli w prawie dwukilometrową przejażdżkę. Trasę umilała radosna muzyka grana na żywo przez artystów z lawety prowadzącej peleton. Zaraz po nich jechali monocykliści oraz bicykliści, którzy zachęcali przechodniów, by dołączyli do wspólnego świętowania. Paradę zamykała cała reszta rowerzystów i pracownicy ośrodka kultury. Po dotarciu do miejsca docelowego, którym był Klub Krzesławice, na uczestników czekały rozłożone na trawie koce, stoiska z poczęstunkiem oraz stanowiska z atrakcjami. Odbywały się również warsztaty cyrkowe. Dostępne były także mapy z zaznaczonymi trasami rowerowymi Velo Huta. Nie mogło zabraknąć występów oraz pokazów, np. „Wesołego cyrku pana Pedro”, widowiska „Wataha Drums”, klubowych loterii, warsztatów i zajęć plastycznych, a także występu cyrkowego ekipy „Cyrkomaniacy”. Cała impreza skończyła się o godzinie 18:00 wielkim fireshow, którego z pewnością żaden z uczestników nie zapomni. Było to radosne rozpoczęcie wiosennych celebracji.

W tym roku miałam okazję przejechać paradę na monocyklu, pomagać młodszym i starszym, którzy próbowali swoich sił w dyscyplinach cyrkowych oraz wystąpić jako członek grupy „Cyrkomaniacy” w monocyklowym show. Według mnie było to jedno z najbardziej wesołych i wiosennych wydarzeń, na jakich miałam okazję być. Mam nadzieję, że za rok niektórzy z Was, czytelników naszej gazetki, zechcą wziąć udział w tej imprezie.

Laura Wójtowicz



CIEKAWI ŚWIATA

Kto tańczy, nie błądzi

Czym jest taniec ?

Taniec to zjawisko, które nie do końca możemy zdefiniować, lecz bez wątplenia przynosi nam ono wiele korzyści. Oprócz oczywistych plusów, takich jak utrzymywanie formy, zadbanie o swoje zdrowie, poprawa kondycji czy usprawnienie krążenia krwi możemy też wskazać bardziej dogłębne znaczenie. Mianowicie taniec to jeden z fundamentalnych filarów rozwoju kultury ludzkości i nie tylko (np. tańce godowe wielu zwierząt). Już od czasów prehistorycznych służył on ludziom, jako m.in. manifest dobrego łupu w postaci tańców myśliwskich. Zaś na starożytnych dworach był to rodzaj rozrywki i element ceremonii. Pamiętajmy, że taniec nie był atutem tylko wyższych sfer, gdyż cieszył się on dużą popularnością również w plemionach prymitywnych, które posiadały szamanów prowadzących obrzędy związane z różnymi wierzeniami. Ludzie dzięki niemu zyskują nową perspektywę na świat kultury, którą mogą się dzielić, a zarazem ją odkrywać i poszerzać swoją wiedzę. Co więcej jest to jeden z najlepszych sposobów na danie upustu emocjom, na relaks oraz umocnienie pewności siebie.

Międzynarodowy Dzień Tańca

29 kwietnia to ważna data dla wszystkich fanów tej dziedziny sztuki, gdyż obchodzimy wtedy Międzynarodowy Dzień Tańca. Jest to wspaniałe święto, które jednoczy amatorów jak i zawodowców oraz zachęca do wspólnej zabawy. W Polsce już po raz piąty odbyła się akcja #tańczyMY, czyli międzynarodowa inicjatywa organizowana przez Narodowy Instytut Muzyki i Tańca obejmująca około 180 wydarzeń.

Kraków - stolica tańca

Kraków wspiera instytucje i inicjatywy taneczne np. pod postacią Nocy Tańca czy konkursu „Niezależna krakowska scena tańca współczesnego”.

Natomiast, jeśli chodzi o oferty instytucji kultury, warto wspomnieć o Krakowskim Centrum Choreograficznym. Realizuje on jedno z najważniejszych wydarzeń, jakim jest Krakowski Festiwal Tańca. Jego trzecia edycja odbędzie się 31 lipca i będzie trwać do 6 sierpnia. Program wydarzeń zawiera polskie jak i zagraniczne spektakle, warsztaty ruchowe czy konkurs choreograficzny. Oprócz tego będziemy mogli podziwiać krakowski folklor i tradycje oprawioną w taneczną ramę przez Ośrodek Kultury Zespół Pieśni i Tańca „Kraowiacy”. Wielokrotnie reprezentowali oni Polskę na wielu imprezach o tej tematyce w różnych zakątkach

świata. Zespół ten już od 71 lat godnie ukazuje piękno tańca.

Już 3 czerwca odbędzie się imponująca Noc Tańca, która będzie bogata w różnorodne spektakle (w plenerze jak i w salach widowiskowych), pokazy sztuki i eksperymenty taneczne czy warsztaty.

Roztańczona szkoła

Również w naszej szkole taniec cieszy się dużą popularnością wśród uczniów, a w szczególności belgijka. W środy oraz piątki na długich przerwach organizowane są wspólne zabawy taneczne, na których każdy jest mile widziany.

Marta Bojkowska

Źródła:

https://www.krakow.pl/aktualnosci/270951,33,komunikat,krakow_tanczy_nie_tylo_podczas_miedzynarodowego_dnia_tanca.html

<https://www.google.com/search?q=historia+ta%C5%84ca&rlz=1C1N>

[DCM_pIPL926PL926&oq=historia+ta&aqs=chrome.2.69i57j0i512i5j6.9i60i2.7696j0j7&sourceid=chrome&ie=UTF-8](https://www.google.com/search?q=historia+ta&aqs=chrome.2.69i57j0i512i5j6.9i60i2.7696j0j7&sourceid=chrome&ie=UTF-8)



CIEKAWI ŚWIATA

Wściekłość Zeusa, czyli pioruny, błyskawice, grzmoty i burze

Nadeszła wiosna i wiążąca się z tym zmiana pogody. Temperatura się podnosi, rośliny zaczynają rosnać, ptaki wracają do Polski i rozpoczyna się sezon burz. W tym artykule chciałabym zarazić Was moim zainteresowaniem właśnie tym niezwykłym zjawiskiem.

Zacznijmy od pytania podstawowego: Czym jest burza? Burza z naukowego punktu widzenia to wyładowanie elektryczne w atmosferze, któremu towarzyszą grad lub deszcz i wiązki światła nazywane błyskawicami. Dzieje się tak dlatego, że pokłady zimnego i ciepłego powietrza spotykają się razem. Najwyklesze burze trwają maksymalnie 30 minut. Oczywiście pod uwagę należy brać miejsce i klimat, w jakim występują. Każda z nich jest inna i niepowtarzalna.

Dawniej ludzie tłumaczyli sobie to zjawisko na różne sposoby. W mitologii słowiańskiej piorun był bogiem Perunem. Według Greków burza była złością wymienionego w tytule boga Zeusa. W mitologii nordyckiej znajdujemy informacje, że niejaki Thor był władcą piorunów. Mieszkańcy Rzymu byli przekonani, że za burzę był odpowiedzialny Jowisz. Egipcjanie opisywali Seta jako władcę grzmotów, a gromowładnym w mitologii celtyckiej był Taranis. Jeśli komukolwiek z Was bliski jest którykolwiek z tych mitów, łatwo zauważy, że burzą władali zwykle najpotężniejsi z bogów, przed którymi wszyscy drżeli ze strachu.

Ale czy rzeczywiście jest się czego bać? Zdania są podzielone. Dla części z nas burza jest niezwykłym, pięknym i zachwycającym zjawiskiem. Poeci ją opisują, malarze malują, fotografowie próbują uchwycić na swoich zdjęciach. Więc skoro współcześnie można dowiedzieć się z prognozy pogody, kiedy się jej spodziewać, a budynki i domy, w których mieszkamy, są zaopatrzone w piorunochrony, nie zostaje nic innego do zrobienia, niż podziwianie jej piękna. Muszę przyznać, że zdecydowanie zaliczam się do tej grupy, nawet jeśli według niektórych jest to lekkomyślne niedocenianie zagrożenia.

Wielu ludzi czuje jednak wielki lęk wobec tego zjawiska. Czasami przechodzi on nawet w fobię, którą nazywamy brontofobią lub astrafobią, w zależności od tego, czy burza jest bez piorunów, czy z piorunami. W końcu nie można całkowicie ufać wynalazkowi człowieka, który nie zawsze działa, a w Polsce odnotowuje się wiele przypadków gwałtownej i nieprzewidywalnej burzy. Poza tym nagły i głośny grzmot podczas burzy potrafi bardzo

przestraszyć nie tylko ludzi, ale również zwierzęta.

Patrząc obiektywnie, to zjawisko pogodowe jest niebezpieczne, lecz ryzyko, że zostanie się trafionym piorunem, jest bardzo, bardzo niskie. Warto też wziąć pod uwagę fakt, że burze w Polsce rzadko są długie i groźne. Kiedy jednak wybieramy się w bardziej tropikalne miejsca, nie powinno się lekceważyć alertów pogodowych, które dostajemy.

W takim razie, dlaczego burza tak fascynuje? Z mojego punktu widzenia jest ona tak niezwykła, ponieważ dzięki niej zdajemy sobie sprawę z mocy i siły natury. Przeraża i fascynuje, daje i zabiera, buduje i niszczy. Zjawisko to nie jest codziennością, więc jego miłośnicy z niecierpliwością go wyczekują. Mogę powiedzieć, że czekanie na rozpoczęcie burzy jest niczym czekanie na prezenty pod choinką. Wszyscy znamy to ogromne podekscytowanie, które odczuwamy, odkąd tylko spadnie śnieg - w wypadku miłośników burzy pojawia się ono, odkąd tylko zrobi się ciepłej.

Mam nadzieję, że po przeczytaniu tego artykułu, Wy również – jak ja – będziecie siedzieli przy oknie i czekali na burzę tuż po jej zapowiedzi albo chociaż trochę zmienicie swoje względem niej nastawienie.

Laura Wójtowicz



KUCHENNE REWOLUCJE

Truskawkowy zawrót głowy



Wielkimi krokami zbliża się lato no i oczywiście przez wielu upragnione, wakacje. Niedługo również do sklepów zawita dużo słodkich owoców, z których można zrobić wspaniałe potrawy i napoje. W tym artykule przygotowałam dla Was prosty przepis na pyszny, truskawkowy koktail.

Składniki na 2/1,5 litra napoju:

- 1 litr maślanki
- 1 kilogram truskawek
- 8 łyżek cukru

Instrukcje:

Do garnka wlej 1 litr maślanki, po czym dodaj 1 kilogram umytych truskawek (bez szczyptówek). Następnie dosyp cukier (na początku można dodać połowę wyznaczonej ilości a po zmiksowaniu, dosypać wedle uznania). Następnie zmiksuj wszystko mikserem i gotowe!
Smacznego!

Laura Wójtowicz



Przepis na bułeczki na parze z grilla

Składniki:

- bułeczki na parze
- ser żółty
- suszone pomidory
- cebula

Sposób przygotowania:

Na początku trzeba przygotować bułeczki na parze (większość z nich pszygotowuje się, kładąc pieczywo na sitko nad gotującą się wodą - instrukcja w większości przypadków znajduje się na opakowaniu). Następnie należy pokroić cebulę. Na sam koniec przekroić wszystkie pampuchy na pół, a do nich włożyć: ser, suszone pomidory oraz cebulę. Bułeczki zawinąć w folię aluminiową i grillować. Smacznego!

Wiktorija Pikuła



CO W SZKOLE PISZCZY

Dzień Ziemi 2023

W tym roku najbardziej intensywnie świętowali dzień planety najmłodszy uczniowie naszej szkoły. Zarówno w ramach lekcji jak i zajęć świetlicowych dzieci podjęły szereg działań na rzecz dobra Ziemi: wzięły udział w warsztatach i degustacji zdrowej żywności, sprzątały najbliższą okolicę oraz sadziły drzewa. Poniżej zamieszczamy fotorelację z tego wydarzenia.

Redakcja



CO W SZKOLE PISZCZY

Apel z okazji Święta Narodowego Trzeciego Maja

Pamiętamy, że 3 maja Polska i Polacy na całym świecie obchodzą święto narodowe upamiętniające przyjęcie w 1791 r. pierwszej w Europie i drugiej na świecie spisanej konstytucji. Galowe stroje, własnoręcznie przygotowane biało-czerwone kotyliony i uroczysty nastrój zawsze towarzyszą tego dnia uczniom SP 155. W podtrzymywaniu patriotycznej tradycji wspiera nas jak zwykle Kółko teatralne „Bagatelka” oraz chór szkolny.

Redakcja



Narodowe Święto Konstytucji
3 MAJA



CO W SZKOLE PISZCZY

To, co zostanie ze mną na zawsze

Zbliżają się wakacje. Dla wielu uczniów oznaczają one jedynie krótką przerwę, po której ponownie przywitają naszą SP nr 155. Wrócą nieco starsi, opaleni i wypoczęci. Jednak nie wszyscy spotkamy się ponownie we wrześniu. Dla ósmoklasistów to ostatnie chwile w szkole. Ich miejsce zajmą malutkie pierwszaki. Dla obu grup oznacza to dużą zmianę. Osobiście należę do ósmoklasistów, którzy na zawsze żegnają się ze starymi murami, a to skłania do refleksji.

Podstawówkę rozpoczynamy mając 6 - 7 lat. Opuszczamy ją po 8 latach nauki. Czas spędzony w murach szkoły stanowi długi i ważny etap naszego życia. Myślę, że koniec ósmej klasy to dobry moment, by zastanowić się, co tak naprawdę zabierzemy stąd ze sobą. Co zapadnie nam w pamięć po tylu latach?

Dla mnie osobiście najważniejsi są przyjaciele i znajomi. To oni sprawiali, że rano miałam motywację, by wstać z łóżka pomimo niewyspania czy brzydkiej pogody i pójść do szkoły, by spędzić wspólnie z nimi ten dzień. Nawet krótka rozmowa o niedawno obejrzanym serialu czy nowych ubraniach była w stanie poprawić mi humor. Jestem przekonana, że przyjaźnie, które rozpoczęły się w pierwszej klasie, zostaną ze mną na długo.

Wśród wielu zwykłych lekcji trafiały się też takie, które z pewnością zapadną mi w pamięć. Muszę przyznać, że fizyka nie była miłością mojego życia, ale „regułę prawej ręki” zapamiętam pewnie na zawsze :). Oczywiście odkryłam też, jakie przedmioty mnie interesują. Z pewnością z sympatią będę wspominać długie godziny spędzone na przygotowaniach do olimpiady z geografii i wieczorne spotkania na MS Teams. Myślę, że do końca życia będę pamiętała, ile kurczaków hoduje się w Polsce, czy też to, ile decyton ziemniaków na km² uprawia się na Podkarpaciu.

Przede mną, jak i wszystkimi ósmoklasistami, nowy rozdział życia. SP 155 na zawsze pozostanie częścią nas. Z przyjemnością będziemy wspominać spędzone w niej chwile. Mam nadzieję, że uda nam się znaleźć czas, by przynajmniej na moment odwiedzić szkolne mury.

Barbara Rutkowska, klasa 8D

Dyskoteka na Dzień Dziecka - fotorelacja



CO W SZKOLE PISZCZY

Projekt mobilności

Uczniowie naszej szkoły brali udział w projekcie mobilności, którego celem było zapewnienie wspólnej działalności edukacyjnej i międzynarodowej ukierunkowanej na regionalną historię kultury góralskiej.

Byłam jedną z uczennic, które brały udział w tym projekcie. Najpierw gościliśmy w naszej szkole uczniów ze Słowacji, a potem my odwiedziliśmy ich w ZS Rabcice. Chcę się podzielić z Wami moimi wspomnieniami z wyjazdu.

DZIEŃ PIERWSZY

Wyruszyliśmy spod szkoły na tramwaj, tramwajem na dworzec, a z dworca do Jabłonki, skąd busem dojechaliśmy do Rabcic około 12.00. Zjedliśmy obiad w stołówce i zaczęliśmy przygotowywać się do zaplanowanego mini-koncertu. Uczniowie szkoły słowackiej wystąpili i zatańczyli taniec do swojej piosenki ludowej, natomiast my zaprezentowaliśmy kilka utworów. Zosia Kaptur, która uczy się w szkole muzycznej, zagrała „Despacito” na skrzypcach, Patrycja Dziedzic zaśpiewała „Malowany Dzbanek” Heleny Vondrackovej, a na koniec zatańczyliśmy poloneza. Po występie pojechaliśmy do miejsca zakwaterowania, ślicznego rancza, gdzie z naszego balkonu można było zobaczyć wybieg alpaka. Reszta wieczoru przeznaczona została na wyczekiwany długo czas wolny. Słuchaliśmy muzyki, rozmawialiśmy i patrzyliśmy na alpaki.

DZIEŃ DRUGI

Zwiedzaliśmy Zamek w Orawie. Ma on 3 bramy, z których najmłodsza została zbudowana na początku XVII w. przez Jerzego Thurzo, a najstarsza w XV w. przez Matthiasa Corvinusa.

W towarzystwie przewodniczki Kateriny obejrzelśmy między innymi karety używane w czasach świetności zamku oraz rzeźbę przedstawiającą Białą Damę Klarę. Według legendy, była ona żoną rycerza, który znęcał się nad nią i służącymi. W noc Wszystkich Świętych odkrył, że biedna sprzątaczką ukradła coś z kuchni i postanowił ją ukarać. Gdy dobył swego miecza, Klara obroniła służkę własnym ciałem i straciła rękę. Zmarła na skutek infekcji kilka miesięcy później, w Wielkanoc. Legenda mówi też, że kobieta nawiedza zamek i modli się o wybaczenie dla swojego męża, lecz płacze, gdyż nie może modlić się bez jednej ręki.

Kolejną ciekawostką na temat zamku jest fakt, że nigdy nie został zdobyty przez wojska nieprzyjaciela, jednak

został strawiony przez pożar, co stało się 18 kwietnia 1800 roku.

Po pysznym obiedzie w restauracji wyruszyliśmy w kierunku skansenu. Dowiedzieliśmy się, co ludzie jedli w czasach wczesnego średniowiecza: miód, owoce i warzywa (zwłaszcza strączki, np. groszek czy soczewicę) oraz jaja i mleko. Jedynie bogaci mogli pozwolić sobie na mięso, gdyż zabijanie bydła czy drobiu nie opłacało się w porównaniu do pożywienia uzyskiwanego regularnie od żyjących zwierząt. Patronem krów był bóg Weles, nazywany również Radygasem. Dowiedziałam się także, że około VIII do X wieku niezwykle powszechne były chatki zwane zemnicami. Były budowane z gliny, drewna i słomy. Dachówki wprowadzono dopiero w XIII wieku. Duże rodziny, często nawet sześciuosobowe, mieszkaly w zemnicach o wymiarach 3,5m na 3m, do tego przyprowadzano zwierzęta do środka, aby się ogrzać.

DZIEŃ TRZECI

Odwiedziliśmy Europejskie Muzeum Kultury Orawskiej, gdzie słuchaliśmy dźwięków piszczałek, fujar i dud. Te pierwsze były robione z kości zwierzęcych lub z drewna. Ciekawostka: fujara znajduje się na liście UNESCO. Niestety, nie jestem w stanie wiele napisać o dniu trzecim, gdyż w przeciwieństwie do poprzednich wycieczek, wszyscy przewodnicy mówili po słowacku, którego ja nie rozumiem. Ale była to okazja do zapoznania się z brzmieniem tego języka. Podczas spaceru dotarliśmy do łąki. Tam dostaliśmy po opakowaniu soli do kąpeli i posłuchaliśmy trochę o procesie jej wytwarzania oraz historii uzdrowiska.

DZIEŃ CZWARTY

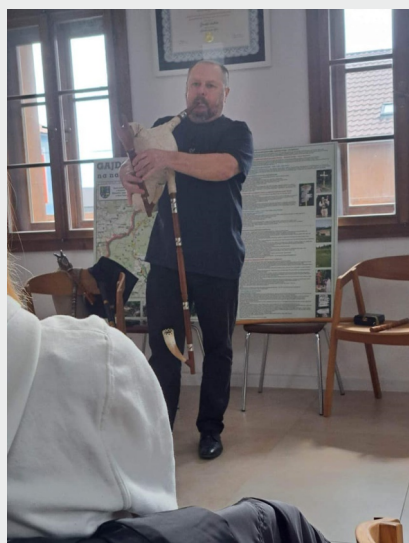
Był to ostatni dzień naszego pobytu na Słowacji. Po raz ostatni odwiedziliśmy szkołę w Rabcicach. Tam całą grupą zrobiliśmy ostatni projekt: narysowaliśmy nasze wspomnienia z wycieczki na wspólnym kawałku tkaniny. Ostatecznie, musieliśmy się pożegnać. Na szczęście zebrałyśmy kontakty do dziewczyn z Rabcic, dzięki czemu mamy teraz grupę na Messengerze!

Wszystkim bardzo podobał się wyjazd. W mojej opinii, warto uczestniczyć w tego typu zajęciach i wydarzeniach integracyjnych, między innymi dlatego, że można zyskać wielu nowych znajomych i zwiedzić nowe miejsca!

Zuzanna Polak

CO W SZKOLE PISZCZY

Zdjęcia z wyjazdu - Słowacja



SUKCESY - NIE TYLKO NA SPORTOWO

Pani Dyrektor Anna Kurek zamieściła bardzo emocjonalny wpis na fb szkoły. Nic dziwnego, nasi uczniowie rzeczywiście mają się czym pochwalić. Poniżej zamieszczamy cały wpis i dołączamy do gratulacji!

Z ogromną radością i dumą pragnę wyróżnić uczniów, którzy zdobyli najwyższe laury w ogólnopolskich, wojewódzkich i powiatowych konkursach i zawodach w roku szkolnym 2022/23

Konkursy:

Małopolski Konkurs Geograficzny:

Laureat, Gabriela Jakubowska kl. 8b,

Finalista Barbara Rutkowska kl. 8d,

Finalista Kacper Wordliczek kl. 8b,

opiekun Pani Beata Szafraniec

Małopolski Konkurs z Fizyki:

Laureat Zarakowski Jakub klasa 8b

opiekun Pani Mariola Czarnota

Małopolski Konkurs J. Angielskiego:

Laureatka Gabriela Rudnik kl. 8c

Laureatka Zuzanna Polak kl. 8c

Finalistka Helena Ibek kl. 8c

opiekun Pani Izabela Fornalczyk

Małopolski Konkurs Języka Polskiego:

Finalistka Emilia Nowak klasa 7b

opiekun Pani Joanna Trystuła

Krakowska Matematyka:

Laureatka Wiktoria Sułek klasa 6c

opiekun Pani Grażyna Dyląg

Małopolski Konkurs Matematyczny:

Finalistka Julia Lipińska klasa 8a

opiekun Pani Lidia Zaręba

Ogólnopolski Konkursu InstaLogik 2022/2023:

Laureatka, IV edycji trzyetapowego konkursu, Kinga Krawczyk uczennica klasy 5c

Małopolski Konkurs Biologiczny:

Finalistka Natalia Kucharska kl. 8c

Finalistka Agata Kupiec kl. 8c

opiekun Pani Izabela Fornalczyk

Biblijny Konkurs Tematyczny "Z Dobrą Nowiną przez życie - Ewangelia wg św. Jana" - Finalista Marek Pikuła kl.4c,

Finalistka Julia Szymańska kl.7c,

Finalistka Marta Latkowska kl.8e

opiekun Pani Alina Wytrwał

Międzynarodowy Konkurs Matematyczny Kangur 2023:

Wyróżnienie Marta Filuś klasa 7b

opiekun Pani Mariola Czarnota

Międzynarodowy Konkurs Matematyczny Kangur 2023:

Wyróżnienie Szymon Ronij klasa 5a

opiekun Pani Marzena Zięć

Międzynarodowy Konkurs Matematyczny Kangur 2023:

Julia Lipińska (wynik bardzo dobry) - kl. 8a;

Jakub Zarakowski (wyróżniony) - kl. 8b;

Szypuła Mateusz (wyróżniony) - kl. 8b;

Jakub Zarakowski (wyróżniony) - kl. 8b;

opiekun Pani Lidia Zaręba

Międzynarodowy Konkurs Matematyczny Kangur 2023:

klasa 5C: Salamończyk Maja- bardzo dobry, Krawczyk Kinga- wyróżnienie

opiekun Pani Anna Rozkocha

Kuratoryjny Konkurs Tematyczny „Polscy żołnierze w walce o wyzwolenie Włoch, Francji, Belgii i Holandii podczas II wojny światowej”:

Finalista Kacpra Wordliczka z klasy 8b

opiekun Pan Krzysztof Kozak

Międzynarodowy Konkurs Matematyczny Kangur 2023:

Maciej Kania kl.3a - wyróżniony

Międzynarodowy Konkurs Matematyczny Kangur 2023:

Anna Pitala kl.6c,

opiekun Pani Grażyna Dyląg

XX Krakowski Konkurs Recytatorski:

laureatka I miejsca w II etapie tego konkursu Blanka Goździkowska kl.4D

opiekun Pani Danuta Podgórska-Zajęc

XIX edycja Konkursu Poetyckiego –Wiersze i wierszyki zorganizowanego przez LO XXX w Krakowie (konkurs międzyszkolny):

Wiktoria Sułek z kl.6c zajęła I miejsce, Zofia Florek z kl.5 B

III miejsce, Ignacy Pabin z kl.6 B III miejsce, Aleksandra

Heród z kl.6B wyróżnienie

opiekun Pani Danuta Podgórska-Zajęc

II miejsca Weronika Wierzbicka z kl.8c oraz Marcelina Głowacka z kl.8c, wyróżnienie Lena Uszko z kl.4b

opiekun Pani Monika Osika

OLIMPUS Ogólnopolska Olimpiada z Języka Angielskiego

Laureaci:

Klasa IV: Adam Domagała, Olaf Połetek, Dawid Perłowski, Jakub Listwan, Bartosz Szypuła

Klasa V: Kinga Krawczyk, Zuzanna Młynek, Zofia Florek

Klasa VI: Maja Gmurkowska, Antonina Królewska, Szymon Dyba, Dagmara Hodurek

Klasa VII: Maja Perłowska, Emilia Nowak

Klasa VIII: Mateusz Szypuła

SUKCESY - NIE TYLKO NA SPORTOWO

Wolontariat:

XXIX Samorządowego Konkursu Nastolatków "Ośmiu Wspaniałych".

Laureat Wojciech Golczyk z klasy 8b

prowadzenie: Panie B. Szafraniec i A. Kamińska

Małopolski Program Stypendialny:

Łucja Blicharska z kl. VIc - Małopolski Program Stypendialny w ramach RPO WM,

opiekun stypendystki Pani Edyta Adamczyk

Wiktoria Sułek kl VI c

opiekunka stypendystki Pani Grażyna Dyląg

Filip Ozdoba kl VI b

opiekun Pani Marzena Zięć

Miłosz Płaszewski kl VII c

opiekun Pani Anna Rozkocha

Anna Pitala kl. 6C, Małopolski Program Stypendialny

opiekun Pani Ewa Zielińska

zawody i turnieje sportowe:

IGRZYSKA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ - SIATKÓWKA 6x6
DZIEWCZĄT:

Mistrzostwa Krakowa – I miejsce

skład zespołu:

kl. 7b: Marta Filuś, Magdalena Kumorek, Martyna Rakoczy, Aleksandra Smoleń

kl. 8b: Marta Bojkowska, Milena Duraj, Amelia Gawron, Daria Giemza, Gabriela Jakubowska, Oliwia Łozińska, Julia Pasternak, Kaja Samotny, Ola Walasek, Gabriela Zych

dotąd dodatkowo zaangażowana: Aleksandra Sudół - kl. 8b

nauczyciel (trener) prowadzący: Krzysztof Krawczyk

nauczyciel (trener) wspomagający: Mikołaj Wojtyczka

IGRZYSKA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ - SIATKÓWKA 6x6
CHŁOPCÓW:

Mistrzostwa Krakowa – I miejsce

skład zespołu

kl. 7b: Kamil Będkowski, Jakub Bukowski

kl. 8b: Maciej Bobrowski, Jan Choczewski, Wojciech Golczyk, Mateusz Kielb, Rafał Kurek, Maciej Kruk, Mateusz Szypuła, Bartosz Sroka, Kacper Wordliczek, Jakub Zarakowski

nauczyciel (trener) prowadzący: Krzysztof Krawczyk

nauczyciel (trener) wspomagający: Mikołaj Wojtyczka

IGRZYSKA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ - SIATKÓWKA 6x6
CHŁOPCÓW:

Mistrzostwa Województwa - III miejsce

trenerzy – Panowie K. Krawczyk i M. Wojtyczka

IGRZYSKA DZIECI-SIATKÓWKA 4X4 DZIEWCZĘTA:

Mistrzostwa Krakowa- II miejsce

skład zespołu: klasa 6b- Martyna Cecuga, Martyna Duda, Łucja Kaptur, Aleksandra Heród, Hanna Pabiańczyk, Wiktoria Nalepa, Lena Pałasz, klasa 5b-Łucja Baran, Karolina Dziędziniewicz, klasa 7b: Martyna Rakoczy, Aleksandra Smoleń

nauczyciel: Katarzyna Malinowska

IGRZYSKA DZIECI- SIATKÓWKA 4X4 CHŁOPCY:

Mistrzostwa Krakowa- II miejsce

skład zespołu: klasa 6b- Ignacy Pabin, Jakub Oryszczak, Damian Giemza, Jakub Krawczyk, Filip Ozdoba, Igor Szemraj, Mikołaj Dudek, Wiktor Arendarczyk, Wojciech Oryszczak, Nikodem Osikowski

nauczyciel: Katarzyna Malinowska

Dużym naszym osiągnięciem jest liczba dzieci zmotywowanych do udziału w konkursach – w etapach szkolnych rozpoczynało walkę o tytuły laureata lub finalisty 249 uczniów, a w turniejach sportowych wszyscy uczniowie klas siatkarskich.

Gratuluję Uczniom, Rodzicom i Nauczycielom



Anna Kurek

LITERACKI KOGEL MOGEL

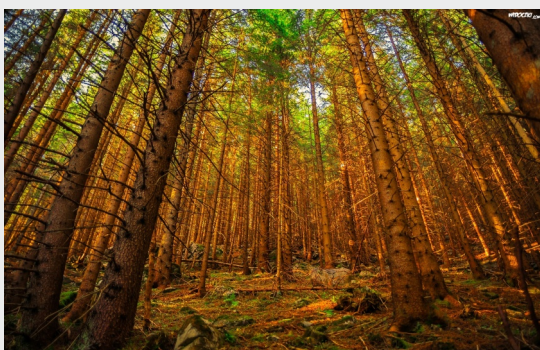
Dżungla

Dżungla tętni niczym noworodek
Odkrywający radość życia
Wysokie drzewa z przyjemnością
Pławią się w ciepłe słońca
Rajskie ptaki jak Feniks
Oślepiają mnogością barw
A figlarna ściółka leśna
chwyta odgłosy naszych kroków

Buldożery jak maszyny śmierci
Złowrogo suną przez las
Wywołując jęki rannych roślin
Skowyt przerażonych zwierząt

Niosą zagładę Pięknu

Marcelina Głowacka



Jesień

zrzuca złocistą suknię
na myśl o mroźnej zimie
która zbliża się szybko jak gepard
Słońce tęskni za latem
jak dziecko w kołysce
za matką
po sennym koszmarze
Chmury - ptaki
przed odlotem
zbijają się w stada
i fruną w dal
niosąc przygnębienie na skrzydłach.

Weronika

Moje podróże te małe i duże

Choć mam niespełna 12 lat
To w moim życiu
Od dawna przemierzam ten świat

Zazwyczaj najpierw szczegółowo planuję
Czytam książki, oglądam reportaże
A potem te marzenia realizuję

Lubię także usiąść na kanapie
Uruchomić swoją wyobraźnię
I podróżować palcem po mapie

Zamykam wtedy oczy wędruję przez różne kraje
Ciesząc się, że mam okazję
Poznać nowe kultury i inne obyczaje

Tak naprawdę wszystko zaczęło się, gdy miałam 2 lata
Wtedy po raz pierwszy zwiedziłam Kretę
Zachwycając się pięknem greckiego lata

Tak zauroczyły mnie śródziemnomorskie pejzaże
Że kolejne wakacje
Umiłały mi cypryjskie wojaże

Rok później znów udałam się na południe
Zwiedzając Kalabrię czułam
Jak włoskie wakacje smakują cudnie

Zachwycona słonecznym klimatem
Pomyślałam, że wkrótce chcę
Cieszyć się chorwackim latem

Kontynuując zagraniczne wczasy
W kolejne letnie miesiące
Przemierzałam słowackie i węgierskie trasy

Również zeszłoroczne lato spędziłam wspaniale
Zwiedzając Rumunię i Bułgarię
Dwa dotąd nieznane mi kraje

Na najbliższe wakacje planów jeszcze brak
Ale znając siebie pewnie będzie tak:

LITERACKI KOGEL MOGEL

Znów usiądę na kanapie...
Znów będę podróżować palcem po mapie...

Lena Uszko

Mój autorytet

Na całym, ogromnym świecie
Jest taka jedyna osoba,
Którą w przyszłości
Najbardziej chciałabym zostać
To nie piosenkarka,
Która głos ma jak anioł
To nie siatkarka
Bardzo utalentowana,
To nie obca kobieta,
Która ładnie wygląda
Ona...
Wspaniale gotuje,
Niczym prawdziwy szef kuchni,
Zawsze miła,
Uśmiechnięta
Bardzo mi pomaga
W zadaniach,
Decyzjach
Problemach
Pilnuje by nie stała mi się krzywda
To ona, moja Mama

Aleksandra Heród

Nadzieja

Posępną melodię kropla za kroplą gra na oknie
Szkłany fortepian ocieka łzami
Smutek chce wtargnąć do mego domu
To tylko morza ułuda
We mnie bezkresny łąd
Nie utonie dusza w strugach deszczu
Tęcza wisi już tuż za rogiem
Kolorami rozbije cień.

Wiktoria Sułek

Przyjaciół to ktoś taki,
Kto czasem lepszy od Taty.
Kto zawsze człowieka wysłucha,
A gdy trzeba śmiechem wybucha.

Przyjaciół – też się zdarza –
Czasem lepszy jest niż Mama.
Cukierków się z nim można najadać
Pestkami płuć i do świtu gadać.

Na komputerze pograć można z przyjacielem,
Pójść w góry,
Procę zrobić w niedzielę.
I można czasem ponarzekać.

Od tego się ma Przyjaciół!

Ignacy Pabian



KSIAŻKOHOLICY POLECAJĄ

Nie tylko dla dziewczyn

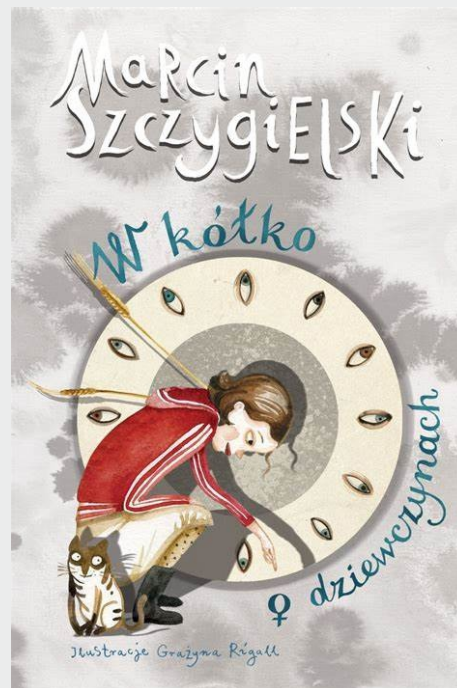
Niedawno miałam okazję przeczytać książkę autorstwa Marcina Szczygielskiego pod tytułem „W kółko o dziewczynach”. Została ona wydana w 2021 roku.

Książka ma 12 różnych bohaterek. Każda z nich opowiada swoją odrębną historię ze swojego punktu widzenia. Pokazuje ona idealnie jak dzieci, ich problemy i własne zdanie były i są lekceważone przez wielu dorosłych. Autor podkreśla, że dzieci wiedzą, rozumieją i przeżywają więcej, niż mogłoby się wydawać. Choć bohaterkami książki są dziewczyny, nie jest ona przeznaczona tylko i wyłącznie dla nich. Każde dziecko może przeczytać tę książkę, ponieważ porusza ona problemy, które dotyczą wielu z nas. Dorośli również mogą sięgnąć po to dzieło, gdyż historie, które się tam przewijają, poruszają nawet starszych czytelników. Powieść jest wzbogacona o opisy historycznych wydarzeń, podczas których dzieją się niektóre historie.

Uważam, że ta książka jest bardzo wzruszająca, pouczająca oraz ciekawa, więc warto ją przeczytać i

dowiedzieć się trochę więcej o sytuacjach, które kiedyś miały miejsce.

Laura Wójtowicz



PRZED EKRANEM

Coś dla miłośników science-fiction

„Pasażerowie” to dramat science-fiction, który został wyprodukowany w 2016 roku, wyreżyserowany przez Mortena Tylduma. W rolach głównych wystąpili Jennifer Lawrence i Chrisem Pratterem. Seans trwa 1 godzinę i 51 minut (116 minut). Budżet filmu wyniósł 110 milionów dolarów. Łączny przychód z biletów to ponad 303 miliony dolarów.

Akcja filmu osadzona jest w futurystycznym świecie, w którym statek kosmiczny Avalon przewozi 5000 pasażerów i załogę na odległą kolonię planety. Jednak dwoje pasażerów, Jim i Aurora, budzi się 90 lat za wcześnie w swoich kapsułach hibernacyjnych i są zmuszeni spędzić razem na statku resztę życia.

Fabula filmu jest wciągająca, pokazuje skutki izolacji i samotności, a także dylematy moralne, przed którymi stają bohaterowie. Efekty specjalne użyte w filmie są na wysokim poziomie. Gra aktorska jest imponująca, możemy odczuć emocje bohaterów i się z nimi utożsamić.

Mimo wielu zalet „Pasażerowie” zebrali mieszane recenzje krytyków i publiczności..

Podsumowując, „Pasażerowie” to zabawny, ale także skłaniający do refleksji film, który zgłębia tematy samotności, moralności i miłości w skrajnych warunkach. Moim zdaniem produkcja ta zdecydowanie zasługuje na obejrzenie, zwłaszcza przez fanów science-fiction.

Kacper Wordliczek



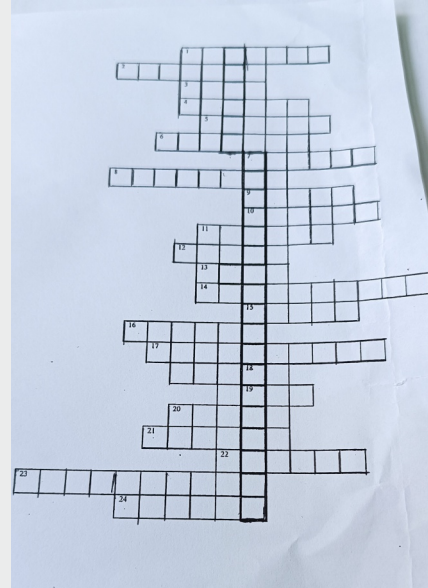
TRENUJ UMYSŁ



Zastąp podane wyrazy wyrazem ogólnym, a następnie wpisz je do diagramu. Litery w oznaczonych polach dadzą rozwiązanie – znane przysłowie.

1. ojciec, matka, córka, syn
2. adwokat, sędzia, prokurator
3. sikorka, wróbel, czyżyk, pliszka
4. mleko, śmietana, ser, jaja, twaróg
5. pediatra, laryngolog, chirurg, urolog
6. stora, kotara, żaluzja, roleta
7. podstawówka, liceum, technikum
8. uniwersytet, politechnika, konserwatorium
9. średniowiecze, odrodzenie, oświecenie, romantyzm
10. klon, lipa, buk, platan
11. disco, folk, reggae, hard rock
12. artyleria, lotnictwo, piechota, marynarka
13. gruszka, jabłko, śliwka, brzoskwinia
14. mandolina, gitara, skrzypce, harfa
15. żyto, owies, jęczmień, pszenica
16. tango, walc, samba, lambada
17. fizyk, matematyk, polonista, anglista
18. pierwszak, ósmoklasista, licealista

19. domino, warcaby, szachy, brydż
20. warzywniak, rabatka, kwietnik
21. słuch, wzrok, dotyk, smak, powonienie
22. dobroć, odwaga, szlachetność, wyrozumiałość
23. piłkarz, siatkarz, koszykarz, zapaśnik
24. orzech włoski, orzech laskowy, fistaszek



BYLE DO DZWONKA



Jakie są ulubione chipsy hydraulika?

- Cranchipsy.

Co jest najlepszą rzeczą w Szwajcarii?

- Nie wiem, ale jej flaga to duży plus.

Recenzja restauracji na księżycu: Dobre jedzenie, ale brakuje atmosfery.

Jakie ciastka jedzą hydrauliczki?

- Rurki

Jak Harry Potter czuje się bez różdżki?

- Rozczarowany

Czemu słońce nie chodzi do szkoły?

- Bo już ma milion stopni.

Co robi 9 zł i 50 groszy w portfelu?

- Ledwo dycha.

NA KONIEC

To już jest koniec...

Droгие koleżanki, drodzy koledzy.

Został nam miesiąc nauki w tej szkole. Podejmujemy teraz istotną decyzję, jaką jest wybór ponadpodstawowej placówki.

Nie muszę tłumaczyć, co oznacza rekrutacja i jakie znaczenie ma dla nas. Postanawiamy, w którą stronę idziemy, gdzie dążymy; ukierunkowujemy siebie. To kluczowy moment w naszym życiu. Ważne jest w nim to, że to my dokonujemy wyboru. Jeżeli popełnimy błąd, będzie to nasza wina i my poniesiemy tego konsekwencje; lecz jeśli odniesiemy sukces, wybierając właściwie, okaże się to naszą zasługą. Oczywisty jest fakt, że ostateczny werdykt zależy również od innych czynników - progów punktowych, zasad przyjmowania uczniów, przepisów szkół i tak dalej. Jednak - to my decydujemy.

Ale jak obrać tę odpowiednią drogę? Jak dokonać dobrego wyboru? Zawsze można posłużyć się radą bliskich, wysłuchać opinii znajomych, lecz to wszystko będą jedynie sugestie. Nikt tak naprawdę nie będzie zupełnie przygotowany do podjęcia takich decyzji. I to w tym wszystkim najlepsze. Rzykujemy. To nasz pierwszy raz. Niektórzy twierdzą, że to za wcześnie, jesteśmy niedojrzali, niezdecydowani, nie wiemy, czego chcemy - być może. Na tym polega cała zabawa. Zdobywamy doświadczenie, uczymy się. Możliwe, że za parę dekad, może lat (miejmy nadzieję, że nie miesięcy!), nazwiemy ten wybór nieodpowiednim, dziecinnym. Ale jest to zupełnie usprawiedliwione. Mamy popełniać błędy, błądzić, uczyć się na pomyłkach - to sposób świata na dojrzewanie. Bądźmy dla siebie wyrozumiali. Wdrażamy się w dorosłość, nabywamy doświadczenia i mądrości. Nie jest to zachęcające? Coś zupełnie nowego, nieznanego i... naszego.

Więc nie bójmy się - nie ma czego. Zróbmy to, co chcemy, tak, jak chcemy. Nieważne, czy podejmiemy najlepszą, czy najgorszą decyzję naszego życia, bo ta decyzja będzie nasza - każdego z osobna. Zdobywamy o wiele więcej.

Pozostało mi tylko życzyć nam powodzenia. Niech nie zabraknie nam odwagi, zdecydowania, siły. Damy sobie radę, jesteśmy gotowi. Pozostaje tylko zrobić ten krok. Krok ku dorosłości.

Weronika Wydra, kl. 8d

Rozwiązanie krzyżówki

1. Rodzina
2. Prawnik
3. Ptak
4. Nabiał
5. Lekarz
- 6, Zasałona
7. Szkoła
8. Uczelnia
9. Epoka
10. Drzewo
11. Muzyka
12. Armia
13. Owoc
14. Instrument
- 15, Zboże
16. Taniec
17. Nauczyciel

18. Uczeń
19. Gry
- 20, Ogród
21. Zmysły
22. Zalety
23. Sportowiec
24. Orzech

Hasło: Diabeł siedzi w szczegółach